Nr 17 Warszawa, dnia 24 kwietnia 1938 r. Rok IV

POLSKA

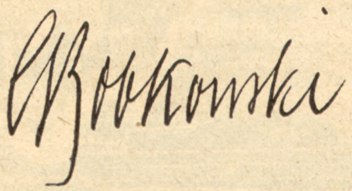
POLSKA JAKO KRAJ TURYSTYCZNY



•rjnż. c%hkiancU* (B&Mztuiuki, j f.- j
T&imiunhier 'JConwnikja.eji^
i'Prvzt>i JZijji po pi >>tanio Tiunjstyki i

Olmzgm, ptaki Laądrawne da radzitwega- gniazda zjeżdżają z najdaiizgidi krajom da polski Ożadaeg, kg jjlaeieez dldalaą i OliepadLeglą pazaa.ć, zakaezgA kagaehaa, kraię i patęgą ajezgtiej CLimil, pakrzepdć iLę. widakLem. patężi/ega darakka pahkuega ui OOOO-Leeie &dzgikavda Ollepa dJLegiam, a patem dzimam, iwgm przekazać miźalć wteaznie żgmą dta JdaeLerzg.

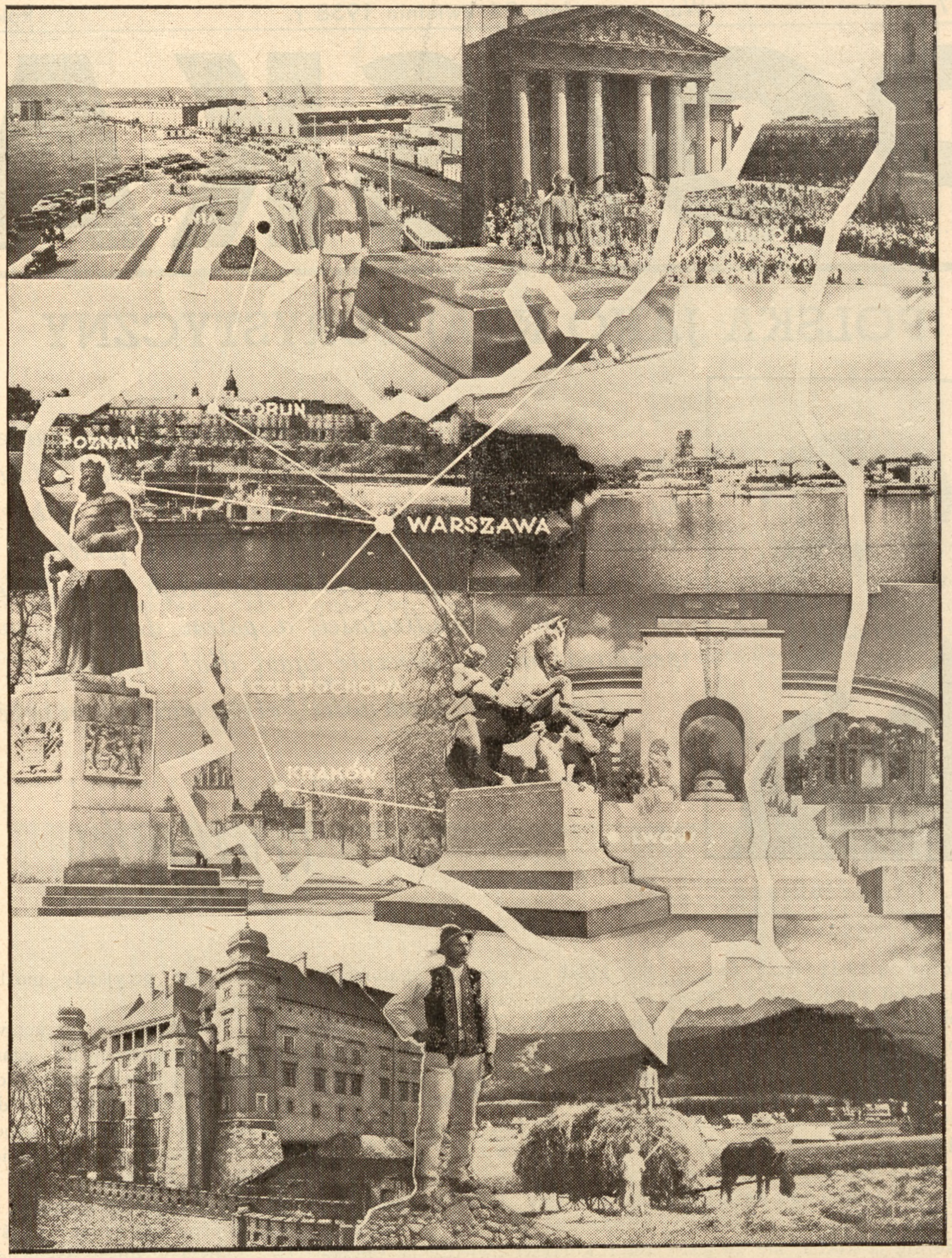
Ogek aajmiiizgak gam. 'j)alika wda enigm terma!



Różne uczucia łączą nas z Polską. Albo pamiętamy ją jeszcze dobrze, albo też znamy ją tylko z opowiadań rodziny, wyobrażamy ją sobie lepiej lub gorzej. Jedno jest pewne: chcielibyśmy ją *zobaczyć*. Chęć ta — czasem przelotna lub nawiedzająca nas tylko okresowo — niezależnie od swego nasilenia uczuciowego jest zdrowa. Ujrzeć Polskę pie tylko dlatego, że się ją kocha, ale że jest warta ujrzenia, że da nam więcej wrażeń niż niejeden inny kraj, — oto powód, dla którego zwiedza naszą Ojczyznę coraz większa liczba zagranicznych turystów. Powoduje nimi — poza mniej lub więcej przyjaznymi stosunkem do Polski — tylko ciekawość.

Polak z zagranicy natomiast na tej tylko „ciekawości" poprzestać nie może. Zawsze zabarwi się ona jakąś uczuciową domieszką. To słowo „Ojczyzna" nie da się przecież pomyśleć bez dreszczu. Niechże się bliżej da poznać — niech przede wszystkim od niej wyjdzie inicjatywa zetknięcia. Numer niniejszy „Polski" właśnie ma zobrazować rodakom możliwości, cel i korzyści zwiedzenia Ojczyzny, scharakteryzować obecny etap jej usprawnienia turystycznego, pokazać, że nie poprzestaje na apelu do serc rodaków, ale organizuje im możność przyjazdów, obmyśla najciekawsze trasy, zawiadamia o najważniejszych imprezach i zjazdach, wreszcie — kalkuluje te przyjazdy możliwie najtaniej.

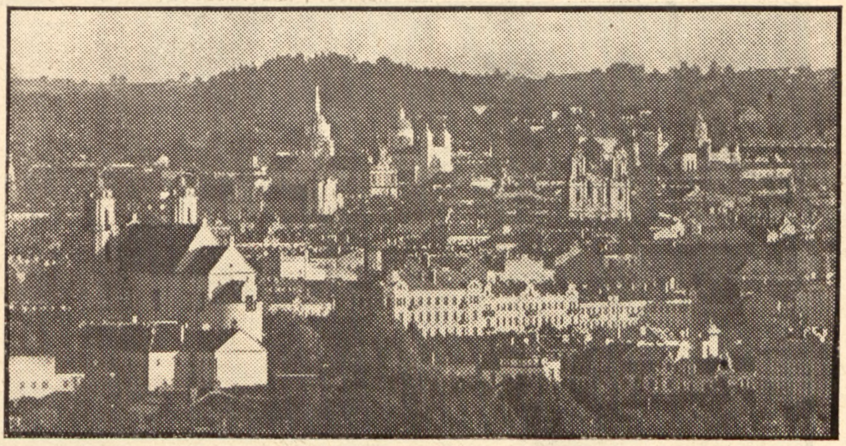
W nastawieniu uczuciowym Polonii zagranicznej do „starego kraju" niewątpliwie zaszły i dalej zachodzić będą zmiany. Jednak zawsze ze łzą wzruszenia wspominają oni jakąś wioskę, kościółek parafialny, zakręt rzeczki, czy sad, gdzie rodziły jabłka o smaku, którego próżno już szukać po świecie... Noszą w duszy jakąś jedną cząstkę dawnej, ubogiej, może jeszcze wtedy nie istniejącej na mapie Ojczyzny. Ale jej całości nie znali ani wtedy — ani teraz, chociaż tak bardzo urosła w oczach ich własnych i całego świata, chociaż stała się dziś już ważnym mocarstwem w Europie.



A czy znasz ty bracie młody,
Twojej ziemi bujne płody?
Pola bitew, ojców groby
I pomniki starej doby?

A czy znasz ty, bracie młody,
Twoje ziemie, twoje wody,
Z czego słyną, kędy giną,
W jakim kraju i Dunaju?

PRZYJAZD DO POLSKI



Miasta polski — w malowniczym otoczeniu gór i lasów.

Takim przyjazd do Polski da więcej rozkoszy poznania i wiedzy, niż dzieciństwo lub młodość, którą w Polsce spędzili. W krótkim czasie poznają ją lepiej, bo pobyt w Polsce, dobrze pomyślany i rozplanowany celowo, pozwoli zobaczyć ją dokładniej i zbliska. Ciekawość zaś i objektywizm turysty oraz wzruszenie i tniłość przyjmie Polska wdzięcznie i mile, a wzamian pokrzepi jego duszę swą odrodzoną wielkością i wspaniałością, jako też wzmocni na zawsze święte poczucie polskości.

Przyroda Polski jest zawsze jeszcze dalszym ciągiem polnej, puszczańskiej i górskiej tradycji. Ci, którzy mają jeszcze w pamięci wielkie przestrzenie pól, „malowanych zbożem rozmaitym, pozłacanych pszenicą, posrebrzanych żytem", niech go w niej pozostawią jako przewodni motyw ojczystego krajobrazu.

Większość przez nas projektowanych tur wycieczkowych dla naszych rodaków obejmować będzie punkty następujące:

Gdynia.

Objekt podziwu cudzoziemców, największy port Bałtyku ze swoimi nowoczesnymi urządzeniami technicznymi, jest jednocześnie miastem, pulsującym młodą polską potęgą. Sama atmosfera Gdyni, tempo i napięcie jej pracy, zgiełk międzynarodowy, panujący w tym mieście, świadczą o tym, jak bardzo morze stało się niezbędnym elementem naszego życia. Flota handlowa i wojenna, a także rybactwo morskie a z nim dobrobyt Kaszubów rozwija się jak najpomyślniej pod troskliwą opieką państwa. Pełne uroku zaś, czyste, zalesione plaże naszych przybrzeżnych miejscowości są ośrodkami letniego wypoczynku ludności z całej Polski.

Poznań.

Stolica najstarszej *z* dzielnic Polski, uderza na pierwszy rzut oka swoją nowoczesnością. Zawdzięcza to wrażenie szerokim, czystym ulicom, wielkiej ilości ogrodów, ożywionemu tętnu handlowemu tego miasta (rok rocznie Targi Poznańskie). Wystarczy jednak zagłębić się w wąskie uliczki jego starej dzielnicy, obejrzyć wielowiekowe nawarstwienia architektoniczne pałaców, zwiedzić ratusz, żeby poznać, jak to miasto jest stare. Nade wszystko zaś pomnikiem dawnych lat (wiek X) będzie katedra. Zawiera ona m. in. grobowce i prochy Mieszka I oraz Bolesława Chrobrego.

W drodze do Poznania, w okolicy Gniezna, znajdują się sławny dziś w świecie wykopaliska biskupińskie, świadczące naocznie, że już przed 4500 laty mieszkali na naszej ziemi Polanie.



Na targu — w Krakowie.

Częstochowa.

Częstochowa tak samo, jak przez wieki, jest ośrodkiem kultu religijnego i pielgrzymek *z* całej Polski. Jasna Góra z cudownym obrazem Matki Boskiej, zawsze to samo budzi wzruszenie w szeregach tłumów, ściągających tu z prośbami i dziękczynieniem. Chwila odsłaniania obrazu — jak dawniej — wstrząsają sercami wiernych; złote i srebrne wota w kościele mówią o wdzięczności tysięcznych tłumów wysłuchanych i uzdrowionych.



Gdy się złocą żniwne łany...

koncerty, idące na fali radiowej w świat. Niepodległa Polska wzmogła jeszcze chwałę dawnej stolicy Polski.

Hejnału z wieży Mariackiej słucha cała Polska codziennie przez radio. Chodząc zaś starymi uliczkami, patrząc na srebrny skręt Wisły pod Wawelem — jakże jeszcze wąziutkiej, oddychamy dawnością polską, żywą, naoczną, piękną.

Okolice Krakowa.

Wieliczka, jej podziemne miasto solne stanowi osobliwość światowej sławy. Ojców z jego bujną roślinnością, porośniętymi wąwozami oraz całą piękną ziemią okoliczną, gdzie ludność chlubi się swoim strojem narodowym — należą do piękniejszych okolic Polski.

Zakopane.

Zakopane w zimie jest ośrodkiem sportów narciarskich z niedawno wybudowaną kolejką linową na Kasprowy Wierch; latem jest oazą górskiej świeżości, jaskrawego słońca oraz rzeźwego oddechu regli i kosodrzewiny. Łączy ono w sobie wygody i komfort uzdrowiska o wysokim, europejskim poziomie z niespotykanym gdzieindziej urokiem górskiej

Kraków.

Kraków z Wawelem, jego podniosła atmosfera, to ożywcza kąpiel polskości dla głodnego ducha. Kościół Mariacki, Barbakan, Sukiennice, stare domy szlachty krakowskiej, cudne, zielone planty, które zawsze świadczyć będą o miejscu dawnych wałów obronnych — to wszystko jest takie swojskie i tak bardzo polskie.

Dostojeństwo Krakowa urosło jeszcze po złożeniu w podziemiach Katedry trumny największego Wodza polskiego, Marszałka Piłsudskiego; w pierścieniu zaś najbliższych okolic wznosi się wysoko Sowiniec — kopiec Marszałka, usypany rękami całego narodu.

Dziś Wawel jest rezydencją P. Prezydenta, tu przyjmuje się obcych królów i zwierzchników, tu też w „Dni Krakowa" urządza się reprezentacyjne widowiska i



Na wsi łowickiej.

przyrody, strojów i sztuki ludowej. Swojska muzyka góralska rozbrzmiewa wszędzie, dzwonią kierdele owiec, płyną bystre górskie strumienie, Morskie Oko zaś i inne stawy mają niespotykane gdzieindziej szafirowe i fiołkowe kolory wody.



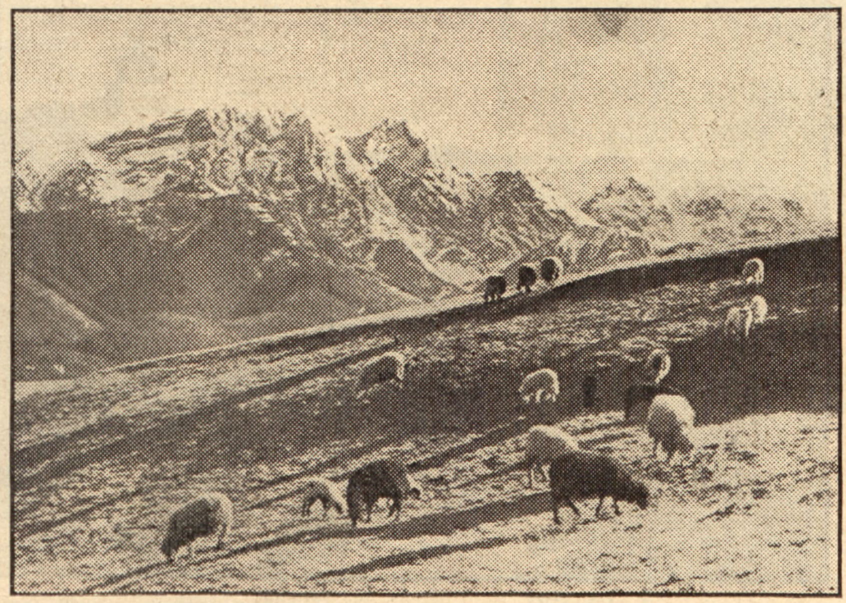
W pocie czoła nad uprawą ojczystych ugorów.

Warszawa.

Stolica, o zaludnieniu około 1.300.000, jakże się zmieniła w ostatnim dwudziestoleciu! Tak samo budzi w turystach podziw Zamek Królewski, Pałac Stanisława Augusta w Łazienkach, które są jednym z najpiękniejszych parków Europy, liczne magnackie pałace, kościoły i pomniki; przybyło wiele nowych gmachów, ogrodów, ulic i dzielnic. Cudzoziemcy, którzy przed wojną znali Warszawę, nie mogą dość się nadziwić zmianom, które w niej za szły. Ogromne nowopowstałe i rozbudowane dzielnice, jak Kolonia Staszica, Lubeckiego, Mokotów i fort Mokotowski, Saska Kępa, Żoliborz z przepięknym laskiem Bielańskim i położonym w nim Centralnym Instytutem Wychowania Fizycznego — tworzą pierścień, objęty wspólną nazwą: „wielkiej Warszawy". Dzielnice te są rezerwuarem zieleni, po* wietrzą i światła, a zarazem są nowoczesnymi blokami domów o przestronnych dziedzińcach, jak np. robotnicze domy Rakowca i Koła.



Krajobrazów tak cudnych, jak **w** *Polsce, próżno szukać po świecie.*



Wiosna w polskich Tatrach.

Wilno

Miasto rodzinne i ulubione Wielkiego Marszałka zachowuje nadał charakter egzotycznej północy i średniowiecza ze swoją skarbnicą uczuć religijnych, Ostrą Bramą, przed którą ludność zawsze jeszcze klęka na bruku ulicznym. Trudno wymieniać tu wszystkie kościoły, którymi usiane są wąskie uliczki tej nowej północnowschodniej stolicy. Wystarczy



Pomnik X. Arcybiskupa Cieplaka w Wilnie, męczennika za wiarę i polskość w bolszewii.

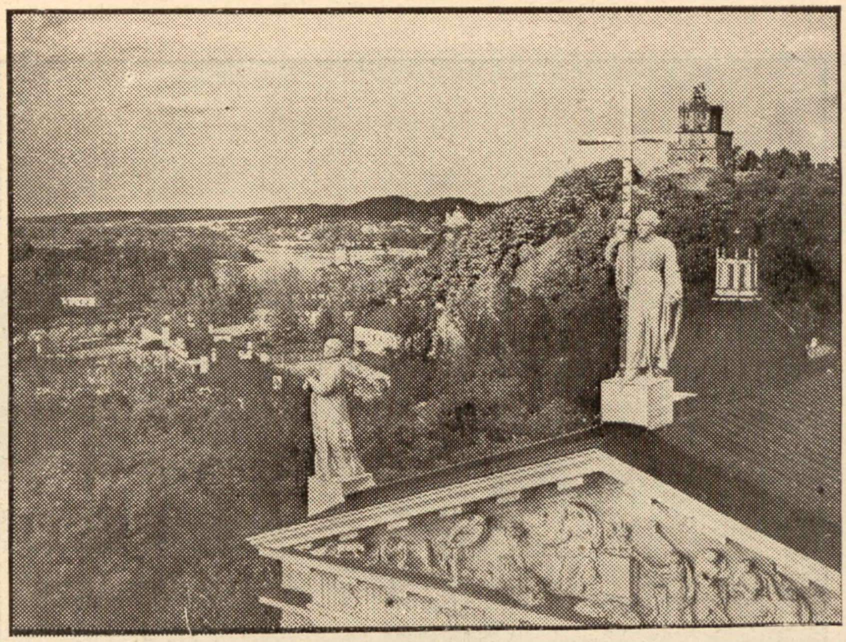
jednak pobłąkać się w samotności krętymi zaułkami i uliczkami, tak wąskimi, że nawet kilkoro ludzi mija się z pewną trudnością, aby odczuć pradawny czar tego miasta. Lasy okoliczne wchodzą w ulice, Wilia krętym biegiem wdziera się w środek miasta, a zabawne dorożki na grubych, dętych oponach, swoim miłym wyglądem wcale nie zachęcają do motoryzacji. Ludność mówi tu zawsze swoim śpiewnym językiem, a serca jej są nieco staroświeckie: dobre i proste. Mieszkania zdobione są wyrobami sztuki ludowej i kolorową ceramiką, delikatnie barwionym lnem o prastarych splotach tkaniny, i palmami wileńskimi, wiązanymi z trzcin i nieśmiertelników.

Białowieża

To puszcza. Taka właśnie, w jakiej polowali ongiś Jagiellonowie i król- Batory. Cudzoziemcy milkną w podziwie dla tej zbitej gąszczy wysokopiennych drzew i wyglądają niepewnie, kiedy na leśnej polanie o oszałamiającej woni dzikich storczyków i trawy żubrówki — ukażą się brunatne bryły żubrów — najbardziej królewskich zwierząt na świecie. Rezerwat leśny zachowuje się w stanie pierwotnej dzikości. Jedynie na sławne w Europie reprezentacyjne polowania, kiedy to obcych dostojników gości Pan Prezydent w myśliwskim zameczku, puszcza — niby najdawniejsza z kniei — rozbrzmiewa znowu pobudką, głosami psiej naganki i strzałami dostojnych myśliwych. Polowania te zachowują tradycyjny ceremoniał łowiecki i na długo pozostają w pamięci gości.

Lwów.

Lwów stolica kresów południowo - wschodnich, ma bogatą przeszłość historyczną, jako centrum handlu z krajami bałkańskimi i Turcją, zawsze był twierdzą Rzeczypospolitej, o którą rozbijały się fale tureckiego, tatarskiego i kozackiego barbarzyństwa. Jest to również miasto najstarszych świątyń różnych wyznań. Katedra łacińska, św. Jura, otomańska, cerkiew wołoska, kamienice z XVI i XVII wieku, okalające rynek, nadają specjalny charakter miastu. Poza tym sławi się ono „Panoramą Racławicką", pędzla Kossaka



Uroczy widok na Wilno, miasto Marszałka Piłsudskiego

i Styki; posiada uniwersytet i politechnikę oraz poważne zakłady przemysłowe. Cenną pamiątką Lwowa jest cmentarz z grobami jego młodocianych obrońców, poległych podczas ostatniej inwazji ukraińskiej.

CUDZOZIEMCY ZWIEDZAJĄ POLSKĘ

Polska coraz częściej staje się też miejscem przyjazdów cudzoziemców w celach wypoczynkowych i kuracyjnych, zarówno w zimie, jako posiadająca doskonałe warunki śnieżne i tereny narciarskie, jak i latem. Rzeki i jeziora polskie doskonale nadają się do uprawiania sportu wioślarskiego, kajakowego, żeglarskiego oraz rybołówstwa, dozwolone jest przy tym prawie wszędzie obozowanie.

DOSKONAŁE MOŻLIWOŚCI KURACYJNE

Miejscowości kuracyjne: Zakopane, Krynica, Szczawnica, Żegiestów, Zdrój, Truskawiec, Ciechocinek, Inowrocław, Wisła, na południe zaś Jaremcza i Worochta — jedne słyną z doskonałych właściwości zdrowotnych klimatu, drugie posiadają źródła mineralne, dorównujące zagranicznym.

Zwolennicy morza zwiedzają rok rocznie jego wybrzeże. Poza tym różne organizacje w Polsce, jak np. Liga Morska i Kolonialna, Akademicki Związek Morski, harcerstwo i wiele, wiele innych, a także Światowy Związek Polaków z Zagranicy posiadają własne obozy w najpiękniejszych punktach Polski, gdzie pobyt kosztuje grosze, a goście z zagranicy są mile widziani. Kuracja więc i wypoczynek w Polsce są skuteczne i tanie, dając gościom wiele miłych wrażeń.

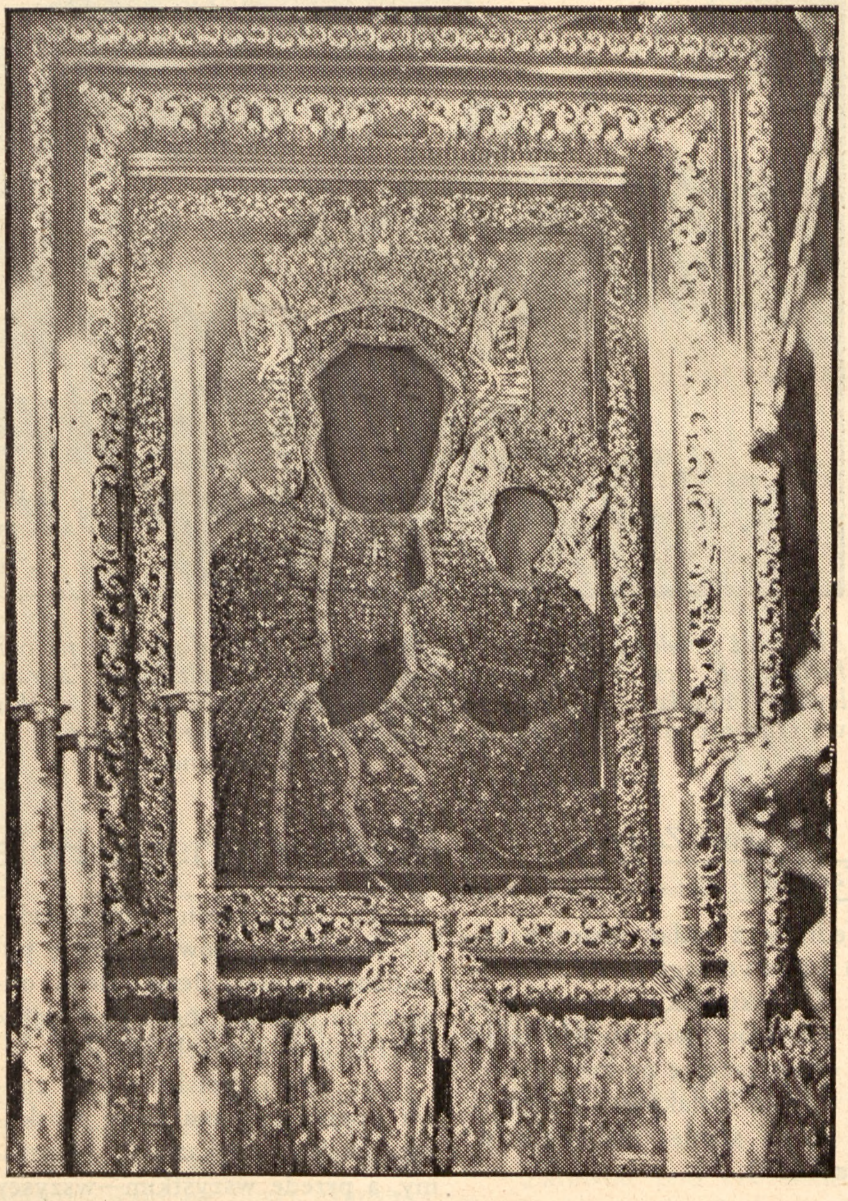
KURSY DLA MŁODZIEŻY POLSKIEJ Z ZAGRANICY

Rozporządzający większą ilością czasu mogą zapisać się na szereg specjalnie dla potrzeb Polonii zagranicznej zorganizowanych kursów, czemu pomocna jest akcja stypendialna Św. Związku Polaków. W roku 1937 odbyły się w Polsce kursy:

dla kierowników pracy młodzieżowej, dla kierowników świetlic, dla kierowników teatru kukiełkowego, dla działaczek kobiecych. Dalej „Kurs Wiedzy o Polsce" w Warszawie (z wycieczkami po kraju), kurs dla dyrygentów dla przodowników sportów wodnych, budowy kajaków i żaglówek, wychowania fizycznego i szybownictwa.

Ośrodek wychowawczy w Groniku pod Kościeliskiem.

Największym dotychczas ośrodkiem Polonii zagranicznej w kraju jest Gronik p. Zakopanem,



Do słynnego obrazu Królowej Wychodztwa Polskiego na Jasnej Górze pielgrzymują corocznie 100-tysięczne tłumy z całej Polski i zdaleka z zagranicy.

chórów, 2 kursy dla sióstr-nauczycielek.

W różnych okolicach Polski odbyły się jeszcze kursy:

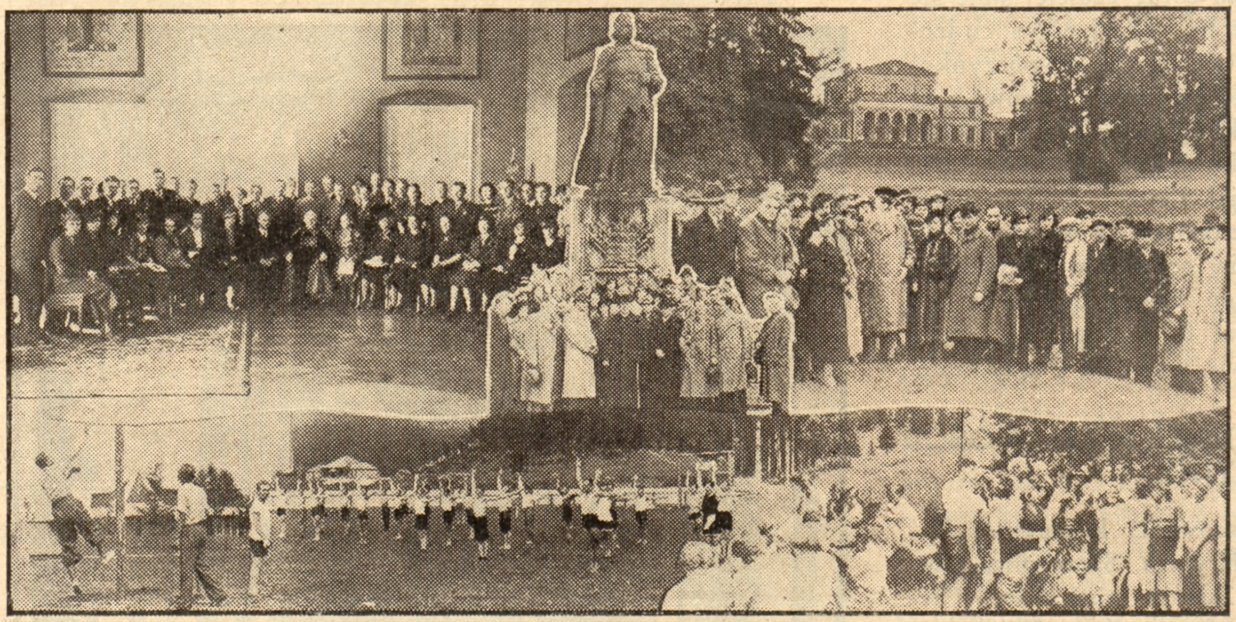
Wśród kursów sportowych odbywają się także: narciarskie, miejsce zarówno wypoczynku, jak obóz sportów zimowych i letnich oraz teren przeszkolenia i kursów. Składa się on obecnie z kilku pensjonatów i rozbudowuje się w dalszym ciągu. W najbliższym czasie będzie on mógł pomieścić wygodnie 400 osób.

Referat Turystyczny przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy.

Wiedząc o chęci Polaków z zagranicy do częstego odwiedzania Ojczyzny, Światowy Związek Polaków z Zagranicy powołał do życia w łonie swej organizacji Referat Turystyczny, którego zadaniem jest opieka nad przebywającymi rodakami z zagranicy; organizowanie wycieczek do Polski oraz udzielanie wszelkiego rodzaju informacji z zakresu turystyki.

Wespół z Polskim Biurem Podróży „Orbis" opracowano na bieżące lato dla Polaków z zagranicy szereg wycieczek po Polsce, uwzględniających zwiedzanie ośrodków historycznych, kulturalnych, uzdrowiskowych itp.

Organizatorzy wycieczek do Polski winni się zwrócić do referatu turystycznego przy Światowym Związku Polaków z Zagranicy celem uzyskania szczegółów, dotyczących organizacji oraz kosztów wycieczki, podając przy tym przypuszczalną ilość uczestników, wymagany czas trwania wycieczki, ewentualnie jakieś specjalne życzenia.



Młodzież polska z zagranicy przybywa corocznie do Polski na przeszkolenie w różnych kursach fachowych, urządzanych przez Świat. Związek Polaków z Zagranicy. Na ilustracji — u góry po lewej — młodzież polska z zagranicy u Prymasa Polski; w środku — przed pomnikiem Bolesława Chrobrego w Gnieźnie z X. Biskupem Laubitzem; na dole — w „Kadrówce" na Grodniku w Zakopanem.

Dom Polaków z Z.agranicy w Warszawie.

Jednym z zadań zarówno referatu turystycznego przy Światowym Związku jak i poszczególnych referatów terenowych będą prace organizacyjne na rzecz zbiórki na „Dom Polaków z Zagranicy", który stanie niebawem w Warszawie *).

*) W osobnym numerze „Polski" zapoznamy niebawem naszych Czytelników ze szczegółami planu budującego się już „Domu Polaków z Zagranicy".

Piękna nasza Polska cała...

Po odzyskaniu Niepodległości weszliśmy znów w pełnię posiadania naszej ziemi, ziemi odwiecznie polskiej, pełnej pamiątek bohaterskich naszych dziejów.

Tę naszą, polską ziemię znowu uprawiamy, otaczamy troskliwą opieką, upiększamy, ulepszamy, a przede wszystkim—wszyscy jako jeden — stoimy na straży jej wolności.

Na biednej, polskiej ziemi, zniszczonej przez zaborców i przez pożogę wojenną, przez 20 lat pracy odbudowaliśmy potęgę Narodu polskiego, wykuliśmy mocarstwowość odrodzonego Państwa Polskiego.

Ta nowa, potężna Polska jest dumą każdego Polaka, choćby na krańcu świata zamieszkałego.

Każdy Polak z zagranicy powinien stąd przynajmniej raz w życiu zobaczyć naocznie swoją Wielką Ojczyznę.

Najnowszy nr miesięcznika »Polacy Zagranicą« jest również poświęcony zagadnieniu turystyki do Polski

Wydawca: Światowy Zwigzek Polaków z Zagranicy, Mazowiecka 1.

Szef Biura Prasowego S. Z. P. z Z.: Inż. J. Grabowski — Redaktor Wydawnictw S. Z. P. z Z.: Władysław Oszelda.

Zakłady Graf.-Intr. J. DZIEWULSKI, Warszawa, Mariensztadt 8